Japonia wycofuje się z obowiązku szczepień

Japonia wycofuje się z obowiązku szczepień, umieszczając na etykietach ostrzeżenie o zapaleniu mięśnia sercowego

Najpierw japońskie ministerstwo zdrowia przyznało, że wśród zaszczepionej populacji rośnie liczba przypadków zapalenia mięśnia sercowego. Następnie japoński sektor publiczny i prywatny zostały ostrzeżone o tym fakcie i zabroniono im dyskryminacji tych, którzy odmawiają przyjęcia szczepionki przeciwko COVID. Co więcej, Japonia jasno określiła, że do otrzymania szczepionki wymagana jest „świadoma zgoda". Obecnie Japonia nalega, aby na etykietach szczepionek umieszczać ostrzeżenia o potencjalnych skutkach ubocznych, takich jak zapalenie mięśnia sercowego.

NHK (Japońska Agencja Informacyjna): Japońskie ministerstwo zdrowia wymieniło zapalenie mięśnia sercowego i zewnętrznej wyściółki serca u młodych mężczyzn, jako możliwe poważne skutki uboczne szczepionek Moderna i Pfizer COVID.

Według stanu na 14 listopada, na milion mężczyzn, którzy otrzymali szczepionkę Moderna, takie niepożądane działanie odnotowano u 81,79 mężczyzn w wieku od 10 do 19 lat i 48,76

mężczyzn w wieku 20-30 lat.

W przypadku osób, które otrzymały szczepionkę firmy Pfizer, liczby te wynosiły odpowiednio 15,66 i 13,32.

Ministerstwo przeprowadziło w sobotę [4 grudnia 2021] panel ekspercki i zaproponowało ostrzeżenie o ryzyku poprzez wydrukowanie ostrzeżenia o **„poważnych skutkach ubocznych”** na dokumentach dołączonych do szczepionek.

Zgodnie z ustawą, **szpitale będą również zobowiązane do szczegółowego raportowania incydentów** dotyczących osób, u których objawy wystąpiły w ciągu 28 dni po szczepieniu.

Plan został zatwierdzony przez komisję, a ministerstwo powiadomi o tym gminy.

RairFoundation.com | Japonia ogłasza, że sektor publiczny i prywatny nie może dyskryminować tych, którzy odmawiają zastrzyków eksperymentalnej terapii genowej mRNA.

Japonia obecnie umieszcza na „szczepionkach” Covid, ostrzeżenia przed niebezpiecznymi i potencjalnie śmiertelnymi skutkami ubocznymi, takimi jak zapalenie mięśnia sercowego. Ponadto, kraj ten potwierdza swoje zaangażowanie w wymagania dotyczące zgłaszania zdarzeń niepożądanych, aby zapewnić, że wszystkie możliwe skutki uboczne są udokumentowane.

Te wysiłki japońskiej służby zdrowia stoją w jaskrawym kontraście do oszukańczych środków podjętych przez inne kraje w celu zmuszenia obywateli do przyjmowania zastrzyków, bagatelizowania skutków ubocznych i zniechęcania do właściwego zgłaszania zdarzeń niepożądanych.

Dodatkowo, **Japonia kładzie nacisk na świadomą zgodę i autonomię ludzkiego ciała**. Do czasu pandemii koronawirusa, pojęcie „świadomej zgody” było uważane za święte dla pracowników służby zdrowia na Zachodzie.

Japonia jest szczególnie zaniepokojona ryzykiem wystąpienia zapalenia mięśnia sercowego u młodych mężczyzn, którym wstrzyknięto terapię genową firmy Pfizer lub Moderna. Kraj ten egzekwuje ścisły wymóg prawny dotyczący zgłaszania skutków ubocznych, które muszą nastąpić w ciągu 28 dni od wstrzyknięcia.

INSTYTUT BROWNSTONE | Japońskie ministerstwo zdrowia przyjmuje rozsądne i etyczne podejście do szczepionek przeciwko Covid. Ostatnio oznakowało szczepionki ostrzeżeniem o możliwości zapalenia mięśnia sercowego i innych zagrożeniach. Potwierdziło również swoje zaangażowanie w zgłaszanie zdarzeń niepożądanych w celu udokumentowania potencjalnych skutków ubocznych.

Japońskie ministerstwo zdrowia stwierdza: „Chociaż zachęcamy wszystkich obywateli do poddania się szczepieniu przeciwko COVID-19, nie jest ono obowiązkowe. Szczepienie zostanie wykonane tylko za zgodą osoby, która ma być zaszczepiona po uzyskaniu stosownej informacji o skutkach ubocznych."

Ponadto stwierdzają: „Prosimy o zaszczepienie się z własnej woli, rozumiejąc zarówno skuteczność w zapobieganiu chorobom zakaźnym, **jak i ryzyko wystąpienia skutków ubocznych**. Żadne szczepienie nie zostanie wykonane bez zgody zainteresowanej osoby."

Wreszcie, **wyraźnie stwierdzają: „Proszę nie zmuszać nikogo w jego miejscu pracy ani osób z ich otoczenia do szczepień i nie dyskryminować tych, którzy nie zostali zaszczepieni".**

Znajduje się tam również link do strony „Porady dotyczące praw człowieka", która zawiera instrukcje dotyczące rozpatrywania skarg w przypadku, gdy dana osoba spotka się z dyskryminacją w miejscu pracy ze względu na szczepienie.

Inne państwa dobrze by zrobiły, gdyby poszły w ślady Japonii,

stosując takie wyważone i etyczne podejście.

Polityka ta w odpowiedni sposób nakłada odpowiedzialność za decyzję dotyczącą opieki zdrowotnej nad pojedynczymi osobami lub rodzinami.

Możemy to zestawić z podejściem opartym na przymusie, przyjętym w wielu innych krajach zachodnich. Stany Zjednoczone stanowią studium przypadku przymusu medycznego stosowanego przez anonimową sieć biurokratyczną.

Biurokracja to instytucja, która bez jakiejkolwiek umiejscowionej odpowiedzialności sprawuje nad nami ogromną władzę. Prowadzi to do znanej nam frustracji, często spotykanej na małą skalę w lokalnym wydziale komunikacji, gdzie można krążyć w nieskończoność, próbując rozwiązać problemy lub prostować błędy. Pojawia się wrażenie, że żadna konkretna osoba nie jest w stanie pomóc aby dotrzeć do sedna sprawy – nawet jeśli znajdzie się jakaś osoba o dobrych intencjach szczerze chcąca pomóc.

Podobna dynamika ma miejsce w przypadku przymusu szczepień w USA. Ale kluczowe etycznie rozróżnienie między zaleceniem a obowiązkiem natychmiast się załamuje, gdy instytucje (np. agencja rządowa, firma, pracodawca, uniwersytet lub szkoła) wymagają, aby się zaszczepić zgodnie z zaleceniem CDC.

Spróbujcie zakwestionować racjonalność tego zalecenia, np. w sądzie federalnym, a instytucja wydająca zalecenie po prostu wskaże na rekomendację CDC jako racjonalną podstawę. Sąd zazwyczaj się zgadza, uznając autorytet CDC w dziedzinie zdrowia publicznego. Szkoła, firma itp. zrzeka się w ten sposób odpowiedzialności za decyzję o nakazie szczepień: „Przecież my tylko stosujemy się do zaleceń CDC. Co możemy zrobić?”

Z kolei, CDC również zrzeknie się odpowiedzialności: „My nie tworzymy polityki; my przecież tylko wydajemy polecenia”.

W tym samym czasie producent szczepionek jest wolny i zabezpieczony od wszelkiej odpowiedzialności za szkody, zgodnie z prawem federalnym. Nie ma sensu się do nich zwracać, jeśli produkt, którego nie przyjęliście dobrowolnie, wam zaszkodzi.

Można dostać zawrotu głowy, próbując zidentyfikować rzeczywistego decydenta: przecież nie sposób wskazać właściwego organu. Wiesz, że nad twoim ciałem i zdrowiem sprawowana jest ogromna władza, ale nie znasz miejsca, w którym podejmowane są decyzje bez jakiejkolwiek odpowiedzialności za ich skutki.

W ten sposób ponosicie konsekwencje decyzji, za którą nikt nie ponosi odpowiedzialności ani nie przyznaje się do jej podjęcia. Jedyna pewność jaką macie to ta, że to nie wy podjęliście tę decyzję i że nie dano wam wyboru.

Polityka zastosowana przez Japonię, unika większości z tych problemów, po prostu nakładając odpowiedzialność za decyzję na osobę „szczepioną” lub na rodzica w przypadku dziecka.

Nawiasem mówiąc, ten nacisk na wybór i wolność był w pewnym sensie widoczny w polityce Japonii w czasie pandemii, która była mniej rygorystyczna niż w większości krajów, w tym w USA.

Źródło: Bibluła.com

Apel do Rodziców małych dzieci! – wygłoszony przez

dr. Roberta Malone i podpisany przez 15 tysięcy lekarzy, naukowców

Zanim zaszczepisz swoje dziecko, co jest nieodwracalne i często trwale uszkadzające organizm, wysłuchaj Apelu podpisanego przez 15 000 lekarzy i naukowców medycznych z całego świata. Deklaracja tych prawdziwie dbających o zdrowie Twojego dziecka lekarzy i naukowców, oświadcza, że zdrowe dzieci NIE powinny być szczepione „przeciwko COVID-19”. W imieniu sygnatariuszy Apelu, dr Robert Malone, który całą swoją karierę naukową poświecił na opracowywaniu szczepionek, wystąpił publicznie z krótkim wezwaniem do Rodziców o powstrzymanie się z decyzją o zaszczepieniu swojego dziecka.

Pełny tekst oświadczenia dr. Malone

Nazywam się Robert Malone. Jestem lekarzem i naukowcem, ale ważniejsze: jestem ojcem i dziadkiem. Zwykle nie czytam z kartki przygotowanego wystąpienia, ale to jest tak ważne, że chciałem mieć pewność, że każde słowo i fakt naukowy są poprawne.

Podpieram to oświadczenie całą swoją karierą poświęconą badaniom i rozwojowi szczepionek. Jestem zaszczepiony przeciwko COVID i ogólnie jestem za szczepieniem. Całą swoją karierę poświęciłem opracowywaniu bezpiecznych i skutecznych sposobów zapobiegania i leczenia chorób zakaźnych.

Po wygłoszeniu tego oświadczenia, następnie opublikuję jego

tekst, abyś mógł podzielić się nim z przyjaciółmi i rodziną.

Zanim zaszczepisz dziecko – a jest to decyzja nieodwracalna – chciałem przedstawić naukowe fakty dotyczące tej szczepionki genetycznej, która jest oparta na stworzonej przeze mnie technologii szczepionki mRNA.

Rodzice muszą zrozumieć trzy kwestie zanim podejmą tą niemożliwą do odwrócenia decyzję:

● **Po pierwsze**, genom wirusa zostanie wstrzyknięty do komórek Twoich dzieci. Ten gen zmusza organizm Twojego dziecka do wytwarzania toksycznych białek kolczastych. Białka te często powodują trwałe uszkodzenia najważniejszych narządów dziecka, w tym:

○ Ich mózgu i układu nerwowego

○ Ich serca i naczyń krwionośnych, co powoduje zakrzepy

○ Ich układu rozrodczego

○ I najważniejsze: ta szczepionka może wywołać fundamentalne zmiany w ich układzie odpornościowym

● Najbardziej niepokojące jest to, że po wystąpieniu tych szkód nie da się ich naprawić, są one już nie do odwrócenia.

○ Nie możesz naprawić uszkodzeń w ich mózgu

○ Nie można naprawić blizn w tkance serca

○ Nie możesz naprawić genetycznie zresetowanego układu odpornościowego, i

○ Ta szczepionka może spowodować uszkodzenia układu rozrodczego, które mogą mieć wpływ na przyszłe pokolenia Twojej rodziny.

● **Drugą rzeczą**, o której musisz wiedzieć, jest fakt, że ta nowatorska technologia nie została odpowiednio przetestowana.

○ Potrzebujemy co najmniej 5 lat na przeprowadzenie testów i badań, zanim naprawdę zrozumiemy ryzyko związane z tą nową technologią

○ Szkody i zagrożenia związane z nowymi lekami często ujawniają się wiele lat później

● Proszę Cię, również jako rodzic, abyś sam zadał sobie pytanie: czy chcesz, aby Twoje dziecko było częścią najbardziej radykalnego eksperymentu medycznego w historii ludzkości?

● **Ostatnia uwaga**: powód, dla którego namawiają Cię do zaszczepienia Twojego dziecka, jest kłamstwem.

○ Twoje dzieci nie stanowią żadnego zagrożenia dla rodziców ani dziadków

○ W rzeczywistości jest odwrotnie: ich odporność, po zachorowaniu na COVID, ma kluczowe znaczenie dla uratowania Twojej rodziny, jeśli nie świata, przed tą chorobą.

Podsumowując: szczepienie dzieci przeciwko niewielkiemu zagrożeniu wirusem nie przyniesie korzyści dla Twoich dzieci lub Twojej rodziny, biorąc pod uwagę znane zagrożenia dla zdrowia związane ze szczepionką, z którymi Ty i Twoje dzieci będziecie musieli żyć jako rodzice, resztę Waszego życia.

Korzyści wynikające z tej szczepionki są minimalne, w porównaniu do ryzyka jakie dla dzieci ze sobą niesie.

Jako rodzic i dziadek, z całą mocą doradzam wam stawianie oporu i walkę w obronie Waszych dzieci.

Robert Malone, MD

Powyższe oświadczenie zostało wygłoszone na żywo (*livestream*) w dniu 12 grudnia 2021 r.

https://3speak.tv/watch?v=pandemichealth/lsdpodis&jwsource=cl

Oprac. www.bibula.com
2021-12-14
na podstawie: Global Covid Summit

Ruszył proces NORYMBERGA 2

Rozpoczął się proces sądowy o globalne zbrodnie przeciwko ludzkości złożony i zaakceptowany przez Najwyższy Trybunał Sprawiedliwości Kanady.

Oficjalny dokument (PDF) Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości Kanady (po angielsku) >https://stateofthenation.co/wp-content/uploads/2021/03/Covid-Lawsuit-Filed-in-Canada.pdf

Zespół składający się z ponad 1000 prawników i ponad 10 000 ekspertów medycznych, kierowany przez niemieckiego Reinera Fuellmicha, jednego z najpotężniejszych prawników w Europie, wszczął największy w historii pozew sądowy pod nazwą „Norymberga 2” przeciwko WHO (Światowej Organizacji Zdrowia) i Davos Group (Światowe Forum Ekonomiczne kierowane przez ponad 80-letniego Klausa Schwaba) za zbrodnie przeciwko ludzkości.

Dr. Reiner Fuellmich jest niemiecko-amerykańskim prawnikiem, to on wygrał wielomilionowe sprawy przeciwko oszustwom Deutsche Bank i przeciwko Volkwagenowi za oszustwo Dieselgate. Jest jednym z założycieli **„Niemieckiej Koronnej Komisji Śledczej”.**

Fuellmich i jego zespół zebrali tysiące dowodów naukowych wykazujących całkowitą niewiarygodność testów PCR i stojące za nimi oszustwo.

Fuellmich mówi o szczepionkach: *„nie mają one nic wspólnego ze szczepieniami, ale są częścią eksperymentów genetycznych”.*

Stwierdza: *„Oprócz błędnych testów i fałszywych aktów zgonu przygotowanych przez skorumpowany personel medyczny, sama „eksperymentalna” szczepionka narusza Artykuł 32 Konwencji Genewskiej. Zgodnie z art. 32 IV Konwencji z 1949 r. „okaleczenia i eksperymenty medyczne lub naukowe, które nie są konieczne do leczenia osoby” są zabronione.*

Zgodnie z art. 147 przeprowadzanie eksperymentów biologicznych na ludziach jest poważnym naruszeniem Konwencji.

„Eksperymentalna szczepionka narusza wszystkie 10 kodeksów norymberskich, które przewidują karę śmierci dla tych, którzy naruszają te międzynarodowe traktaty”.

Fuellmich stwiedza też, że wszystko to było od jakiegoś czasu zaplanowane do realizacji w 2050 r:. *„Ale potem ludzie pociągający za sznurki stali się zachłanni i postanowili przyspieszać realizację planów, najpierw w 2030, a ostatecznie w 2020 r.*– dodaje – *Myślę, że to w tym pośpiechu popełniają tyle błędów. Na przykład producenci szczepionek nie przewidzieli, że będzie tak wiele skutków ubocznych i zgonów*”.

„Europa – kontynuuje Fuellmich – *jest głównym polem bitwy tej wojny. To dlatego, że jest całkowicie zbankrutowana. Fundusze emerytalne zostały całkowicie splądrowane. Dlatego chcą przejąć kontrolę nad Europą, zanim ludzie się zorientują, że tak jest.”*

Kim są ludzie pociągający za sznurki? Według Fuellmicha jest to grupa około 3000 superbogaczy. Do tej grupy należy klika Davos skupiona wokół Klausa Schwaba.

Czego oni chcą? Pełnej kontroli nad ludźmi. *„Przekupują lekarzy, personel szpitalny i polityków. Zagrożeni są ludzie, którzy nie współpracują. Używają wszelkiego rodzaju technik psychologicznych, aby manipulować ludźmi”.*

„Media głównego nurtu – podsumowuje Fuellmich – *kreują fałszywą rzeczywistość i mówią, że większość ludzi jest za środkami i szczepionkami. To z pewnością nieprawda. Na przykład prawie każdy, z kim rozmawiam w Niemczech, wie, że maska nie chroni przed niczym, bo teraz prawie każdy jest informowany przez alternatywne media. Stare media wymierają”.*

Rady Fuellmicha?

„Rozpowszechniaj prawdę i fakty tak bardzo, jak to możliwe i nie marnuj energii na ludzi, którzy są desperacko zaszczepieni. Nie możemy uratować wszystkich. Wielu ludzi umrze”.

———

Niektóre linki (źródła):

Kim jest Reiner Fuellmich (film na YouTube w języku angielskim): >https://www.youtube.com/watch?v=yMBNCpAW7cw&ab_channel=TruthMatters

Oficjalna strona internetowa Komisji Corona: >https://corona-ausschuss.de/

Oficjalny dokument (PDF) Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości Kanady (po angielsku) >https://stateofthenation.co/wp-content/uploads/2021/03/Covid-Lawsuit-Filed-in-Canada.pdf

———

We wrześniu w Polsce został zainicjowany podobny projekt:

„Grzegorz Braun to polski poseł który walczy z nadużyciami dokonanymi pod pretekstem pandemii od samego początku. Za swoje działania otrzymał kary finansowe, a w odpowiedzi na to, Polacy doceniający jego wiarygodność, odwagę i pracowitość zebrali się, by go wesprzeć jego działalność. Zbiórka, do której link widzicie obok przeszła wszelkie oczekiwania i tak właśnie narodził się projekt Norymberga 2.0!” – tak opisują genezę powstania projektu jego koordynatorzy na stronie https://norymberga2.pl/#about

oraz zachęcają do osobistego zaangażowania się w realizację założeń projektu:

„Kim jesteśmy?

Projekt Norymberga 2.0 zrzesza ekspertów z wielu dziedzin m. in. historyków, prawników, karnistów, archiwistów, publicystów, aby profesjonalnie i rzetelnie zebrać, uporządkować i usystematyzować zgromadzony materiał, a następnie wykorzystać go w dalszych czynnościach procesowych oraz publicystycznych, między innymi poprzez wydawanie Dzienników Norymberskich.

Reagujemy na bezprawne działania.

Pod przykrywką walki z pandemią, działania rządu, wszystkich służb oraz decyzje pojedynczych osób doprowadziły do wielu krzywd i dramatów ludzkich. Bezprawne zamykanie działalności gospodarczych, nakładanie kwarantanny, blokowanie prawidłowego funkcjonowania instytucji, także państwowych, w tym systemu opieki zdrowotnej, doprowadziło do ponad 150 tysięcy nadmiernych zgonów i niezliczonych w żadnych statystykach tragedii.

Skąd nazwa naszego przedsiewzięcia?

Projekt Norymberga 2.0 nawiązuje swoją nazwą do Procesów Norymberskich – sądowych postępowań karnych przeciwko

zbrodniarzom III Rzeszy. W stan oskarżenia zostało postawionych 185 osób – lekarzy, prawników, członków SS i policji, przemysłowców, przywodców wojskowych, ministrów i innych przedstawicieli rządowych. Winowajcy zostali doprowadzeni przed sąd, skazani, a głównych odpowiedzialnych powieszono.

Wspólnie gromadzimy użyteczne procesowo dowody przestępstw i zbrodni popełnionych pod pretekstem pandemii. Jest nas coraz więcej – setki odwiedzających naszą stronę zgłaszają pogwałcenie prawa przez rząd lub wykonawców jego woli, a nasz zespół każdego dnia powiększa się o nowych specjalistów, ekspertów i działaczy Byłeś świadkiem wykroczenia, przestępstwa, przekroczenia uprawnień, a może nawet zbrodni? A może masz w tej sprawie ważne informacje? Koniecznie o tym napisz!Jeśli nie masz pełnych informacji, lub po prostu chcesz się skontaktować, napisz do nas na adres kontakt@norymberga2.pl.”

Źródło: psnlin.pl

Raport ze Szwecji i UK pokazuje, że większość zgonów to w pełni zaszczepieni

Według szwedzkiej gazety *Svenska Dagbladet*, Szwedzka Agencja

Zdrowia Publicznego poinformowała na początku tego miesiąca, że **70 procent zgonów z powodu COVID-19 w okresie od 1 do 24 września miało miejsce w przypadku „w pełni zaszczepionych”** . Szwecja odnotowała w tym czasie około 130 śmiertelnych przypadków COVID.

Po wyjściu na jaw tych danych w czwartek Agencja Zdrowia Publicznego ogłosiła, że „w pełni zaszczepione” osoby z objawami koronawirusa będą zwolnione z wymogów testowych, kilka dni po ujawnieniu przez agencję gwałtownego wzrostu zgonów poszczepiennych wobec COVID.

Ostatnie dane opublikowane przez brytyjskie władze zdrowotne wskazują na podobny przełomowy wzrost w Wielkiej Brytanii

Raport brytyjskiej Agencji Bezpieczeństwa Zdrowia (UKHSA) opublikowany **07 października** pokazał, że większość brytyjskich zgonów od COVID-19 we wrześniu miał miejsce u „w pełni zaszczepionych. **Wielka Brytania ma prawie identyczny wskaźnik szczepień jak Szwecja.**

Według danych UKHSA między 6 września a 3 października 70 procent śmiertelnych przypadków COVID wystąpiło u osób w pełni zaszczepionych, z 2281 zgonami u „w pełni zaszczepionych” osób **i tylko 611 u osób nieszczepionych w ciągu 28 dni od pozytywnego testu**. Osoby częściowo zaszczepione miały udział tylko w 98 zgonach.

> *Surging #Covid_19 in UK with 49,156 new cases and 45 new #deaths reported on 18 October 2021. 78.9% of all aged 12 and up are DOUBLE VACCINATED. #Breakthrough*
>
> *— Geoffrey Norman Pain (@FluoridePoison) October 18, 2021*

Dochodzi jeszcze pytanie, ile osób wiernie nosiło maski spośród tych 611 nieszczepionych a ilu przypisano c19, a ile umarło na grypę, która co roku zbiera żniwa?

Zgony na COVID-19 wśród „w pełni zaszczepionych” Brytyjczyków stanowiły dramatyczny wzrost od sierpni

Najnowsze dane UKSHA wykazały również, że zaszczepieni pacjenci zdominowali hospitalizacje z powodu COVID-19. **3910 „w pełni zaszczepionych” osób zostało przyjętych do szpitala z powodu COVID między 6 września a 3 października, w porównaniu z około 2400 nieszczepionymi pacjentami. Całkowicie lub częściowo zaszczepieni razem stanowili około 64 procent wszystkich hospitalizacji** związanych z COVID.

Wzrost liczby zgonów związanych z COVID-19 w Wielkiej Brytanii odzwierciedla trendy w innych krajach o wysokim poziomie szczepień, w tym w Stanach Zjednoczonych.

Najbardziej zaszczepiony stan Ameryki, również poinformował w zeszłym miesiącu, że 76 procent zgonów koronawirusa w tym stanie we wrześniu było w pełni zaszczepionych.

W stanie Maryland, gdzie ponad 85 procent dorosłych otrzymało co najmniej jedną dawkę szczepionki przeciw COVID, około jedna trzecia ostatnich zgonów spowodowanych wirusami dotyczyła osób „w pełni zaszczepionych”.

W ciągu ostatnich sześciu-ośmiu tygodni, **więcej niż 40% ludzi, którzy zginęli w Maryland zostały w pełni zaszczepione**”, były dyrektor CDC dr Robert Redfield, starszy doradca gubernator Maryland Larry Hogan, powiedział w tym tygodniu w wywiadzie Fox News. Departament Zdrowia Maryland poinformował, że przełomowe zgony były bliższe 30.

Żródło: LifeSiteNews.com

Tydzień w Nowej Normalności #7

1. NAJGORSZY ARTYKUŁ, JAKI KIEDYKOLWIEK CZYTAŁEM.

Kampania demonizacyjna przeciwko tym, którzy odmawiają udziału w nieprzetestowanej terapii genowej, jest wszechobecna i pozornie nieograniczona. Artykuły, które się pojawiają stwiedzają, że osobom nieszczepionym należy zabronić latania, opieki zdrowotnej, zasiłków państwowych, a nawet zwolnić z pracy.

Ale ten artykuł w The Mirror jest najgorszy z najgorszych. Szczerze mówiąc, najgorszy, najbardziej pełen nienawiści i podstępny artykuł, jaki kiedykolwiek czytałem, a moim zadaniem jest wyszukiwanie i czytanie pełnych nienawiści i podstępnych artykułów.

Jest zatytułowany:

> *Antyszczepionkowcy chcą zabić twoje dzieci, dokonać zamachu stanu i spowodować kolejną blokadę!”*

…i tak naprawdę nie potrzebujesz więcej informacji. Czytaj na własne ryzyko.

2. POWRÓT MIĘSA HODOWANEGO W LABORATORIUM

…cóż, nie dokładnie „powrót”, bo nigdy nie odeszło. Myślę, że „odrodzenie” to lepsze słowo. Z pewnością jest nagły wstrząs w

relacji.

The Guardian „pyta eksperta”, czy mięso hodowane w laboratorium zastąpi prawdziwe. Wspomniany „ekspert” wytwarza i sprzedaje mięso z laboratorium i, co nie powinno dziwić, mówi „tak!”.

A potem „Times” z tonem niechętnej kapitulacji mówi nam, że *„musimy przyjąć mięso wyhodowane w laboratorium”*, czy *„to nam się podoba, czy nie”*.

W tym samym czasie Sky organizuje „debatę klimatyczną” na temat mięsa hodowanego w laboratoriach. Jedna z tych fałszywych „debat”, które służą z góry ustalonemu programowi, opierając zainscenizowany spór na fundamentalnych założeniach, których żadna ze stron nie kwestionuje.

W tym przypadku zakłada się, że LGM jest dobre dla planety, a *rzeczywiste* mięso jest dla niej złe. Żadna z tych rzeczy nie została udowodniona.

Ale dobre wieści dla wszystkich! Twoja genetycznie zsyntetyzowana pasta proteinowa przypominająca mięso jest o krok bliżej… czy tego chcesz czy nie.

3. „TRAKTUJ PRZEMOC WOBEC KOBIET RÓWNIE POWAŻNIE JAK TERRORYZM”

Wynik procesu Sarah Everard w Wielkiej Brytanii wywołał falę opartej na strachu propagandy dotyczącej tego, jak często dochodzi do przemocy wobec kobiet i co musimy z tym zrobić. W kółko lista bardzo przewidywalnych nazwisk w bardzo przewidywalnych publikacjach mówi o tym, że kobiety „nadal nie są bezpieczne” lub że nigdy nie mogą „czuć się bezpieczne” (co nie jest tym samym).

Oczywiście każde morderstwo jest tragedią dla ofiary i jej rodziny, ale przedstawianie kraju lub społeczeństwa jako z natury brutalnych lub niebezpiecznych jest całkowicie

nieszczere.

Sprawdźmy tylko statystyki, ze względu na rzeczywistość.

W Wielkiej Brytanii i większości krajów zachodnich przestępczość z użyciem przemocy zmniejsza się od dziesięcioleci. W 2019 r. statystyki UE wykazały **32-procentowy spadek liczby** zabójstw od 2008 r . W 2020 r. w Wielkiej Brytanii doszło do ok. 750 morderstw w populacji 68 milionów ludzi, co oznacza brutalny wskaźnik morderstw wynoszący 0,001% (lub 1 na 100 000). Mniej niż jedna trzecia zabitych to kobiety, a tylko 20% z nich zostało zaatakowanych na ulicy.

Społeczeństwo nie jest doskonałe, ale brutalne przestępstwa (przeciwko którejkolwiek płci) dosłownie nigdy nie były mniejszym zagrożeniem w historii. Jeśli chodzi o brutalną przestępczość, ulice są tak samo bezpieczne dla kobiet, jak nigdy dotąd. Jeśli nie *czują się* bezpiecznie, to prawdopodobnie dlatego, że media ciągle im mówią, w jakim „niebezpieczeństwie" się znajdują.

Ale dlaczego? Skąd masowa przesada niebezpieczeństwa? I dlaczego wyjaśnienie wzywa do „działania" w sprawie przemocy wobec kobiet?

Cóż, dokładnie z tych samych powodów, które stoją za narracją „pandemiczną". Ponieważ histeria zawsze się przydaje. Ponieważ ludzie rządzący potrzebują, abyśmy cały czas się bali. Ponieważ chcą mieć pewność, że różne płcie, rasy i orientacje są do siebie nieufne. I oczywiście dlatego, że można nim manipulować, aby zwiększyć uprawnienia państwa.

Firmy zajmujące się mediami społecznościowymi są już pod presją, aby „robiły więcej w celu ochrony kobiet". Po morderstwie Everard, które pojawiło się po raz pierwszy w wiadomościach w marcu, ludzie sugerowali godzinę policyjną tylko dla mężczyzn, aby kobiety czuły się bezpiecznie na ulicach. Jeśli COVID czegoś nas nauczył, to tego, że podekscytowana publiczna panika może zostać sprowadzona do

właśnie tego rodzaju szalonej polityki.

Tytuł tej sekcji pochodzi z tweeta autorstwa brytyjskiego posła Partii Pracy Davida Lammy'ego:

> *Enough is enough. We need to treat violence against women and girls as seriously as terrorism.*
>
> *— David Lammy (@DavidLammy) October 1, 2021*

Nie jest jasne, co (jeśli w ogóle) David przez to rozumie. Jest całkiem możliwe, że jest po prostu idiotą, ale każdy, kto zna prawdziwy cel i katastrofalne skutki społeczne „Wojny z terrorem", prawdopodobnie powinien się martwić o to, jak daleko mogą się posunąć osoby odpowiedzialne za (rzekomo) *„sprawienie, że kobiety poczują się bezpiecznie".*

BONUS: TOTALNE NIE-SEKCIARSTWO TYGODNIA

Po prostu chcę podkreślić, że szczepionko-przepychacze Nowej Normalności zupełnie *nie* są w sekcie.

Niezależnie od tego, czy chodzi o ubieranie tancerzy jak strzykawki, aby paradować z prezenterami telewizyjnymi o szklistych oczach:

> *Wow, I honestly didn't think it was possible, but I'm even more resistant to the vax then before pic.twitter.com/dxxHmyQ6GX*
>
> *— The Sheep Hate This Account (@skye_daddy) September 29, 2021*

Lub dosłownie cytując Boga jako źródło szczepionki:

> *NY Governor Hochul proclaims, "The vaccine comes from God" and asks those present in the megachurch congregation, "I need you to be my apostles."#VaccineMandate #NewYork*

> *#VaccinesfromGod#Apostles#ReligiousExemptions#ProfitPfizer pic.twitter.com/6fQRyNF6UR*
>
> *— The Solari Report (@solari_the) September 28, 2021*

To wszystko jest bardzo normalne, a jeśli postrzegasz to jako przerażające lub sekciarskie, to tylko dlatego, że jesteś heretykiem… przepraszam, mam na myśli negację nauki.

BONUS II: PROJEKCJA TYGODNIA

Tym z was, którzy nie wiedzą kim jest Keith Olbermann, zazdroszczę wam… i przepraszam za wprowadzenie was w jego istnienie. Jest małostkowym, niedoinformowanym, upartym gadułą, który zajmuje irracjonalne i bigoteryjne stanowisko praktycznie we wszystkim i głośno trąbi o tych poglądach każdemu, kto zechce słuchać.

A wczoraj napisał to na Twitterze…

> *NEW VIDEO: They aren't Anti-Vax. They aren't Waiting For More Information. They aren't Exercising Personal Choice.*
>
> *They are AFRAID.*
>
> *The Americans who won't get the vaccine are morons, snowflakes, and they are AFRAID and we need to start calling them that, and calling them out. pic.twitter.com/yYLnjEQzk9*
>
> *— Keith Olbermann (@KeithOlbermann) October 2, 2021*

Potrzeba poważnego braku samoświadomości, aby otrzymać *trzecie* nieprzetestowane szczepienie przeciwko chorobie, w której masz 99,5% szans na przeżycie, a następnie zbeształ wszystkich, którzy nie martwią się tą chorobą, za to, że są przerażonymi kotami.

NIE JEST TAK ŹLE…

Świat sportu, zwłaszcza sportów amerykańskich, jest poniekąd siedliskiem „wahania się co do szczepionki”. Jest to spowodowane kilkoma czynnikami, najprawdopodobniej związanymi z wieloma amerykańskimi sportowcami wywodzącymi się z demografii klasy robotniczej z długotrwałymi (i całkowicie uzasadnionymi) podejrzeniami zarówno mediów, jak i Big Pharmy.

W przeciwieństwie do diatryby rozpylającej ślinę Olbermanna, przedstawiamy spokojne i racjonalne stanowisko gwiazdy NBA Jonathana Isaaca, przemawiającego na konferencji prasowej 27 września:

NBA już zapowiedziało, że zablokuje pensje nieszczepionych graczy, którzy odmawiają przestrzegania lokalnych mandatów. Zarówno NBA, jak i NFL wprowadziły ogromne ograniczenia wobec nieszczepionych graczy, aby zmusić ich do przyjęcia strzału. Media również wywierają presję, aby się dostosować.

Wszyscy gracze, którzy stawiają opór w obliczu tak potężnej kampanii, zasługują na szacunek. I służą jako przypomnienie, że sceptycy COVIDowi, a nawet ci ludzie, którzy nie chcą mieć nic wspólnego ze szczepionką, nie są jak ta maleńka mniejszość, którą media próbują udawać. A nasze argumenty są racjonalne i świadome, nie oparte na obelgach i bezmyślnym oburzeniu tych, którzy próbują nas zmusić do dostosowania się.

Również dla każdego, kto chce się pośmiać…

> *pic.twitter.com/lrBm0za91o*
>
> *— meleis_0ne (@meleis_one) October 3, 2021*

Wszyscy mówili o dość gorączkowym tygodniu dla tłumu Nowej Normalności, a my nawet nie wspomnieliśmy o „tajemniczym wzroście zawałów serca” ani całkowicie wymyślonym „kryzysie

paliwowym” w Wielkiej Brytanii.

Kłamstwa, które powiedzieli nam o COVID

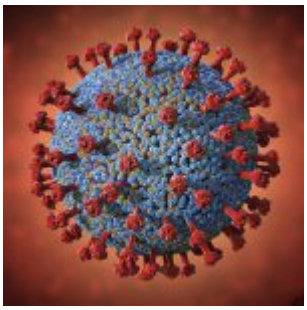

Rząd i media kłamały i nadal kłamią na temat COVID-19 od pierwszego dnia. Kłamstwa zaczęły się od samego początku.

Magazyn Time 8 maja 2020 r. donosił: „Koronawirus powstał u nietoperzy i może infekować koty, mówi naukowiec WHO”.

„Naukowiec Światowej Organizacji Zdrowia powiedział, że COVID-19 pochodzi od nietoperzy i może zarażać koty i fretki, ale potrzebne są dalsze badania nad podejrzewanym związkiem zwierząt z chorobą.

„Nowy koronawirus pochodzi z grupy wirusów, które pochodzą lub rozprzestrzeniają się u nietoperzy i nadal nie jest jasne, jakie zwierzę mogło przenieść chorobę na ludzi, Peter Ben Embarek, ekspert WHO ds. chorób zwierzęcych, które przenoszą się na ludzi, powiedział w piątek.

„Wirus prawdopodobnie dotarł do ludzi przez kontakt ze zwierzętami hodowanymi w celach spożywczych, chociaż naukowcy nie ustalili jeszcze, który gatunek, powiedział. Badania wykazały, że koty i fretki są podatne na COVID-19, a psy w mniejszym stopniu.

Tak, a bociany przynoszą dzieci.

Potem był ten o Czerwonych Chinach kontrolujących wirusa.

Magazyn Nature z 18 marca 2020 r. donosił: „Koronawirus pojawił się w Wuhan, 11-milionowym mieście w chińskiej prowincji Hubei, pod koniec 2019 r. Liczba przypadków wywoływanej przez niego choroby, COVID-19, wzrosła o kilka tysięcy dziennie w Chinach na przełomie stycznia i lutego.

„Liczba infekcji pojawiających się każdego dnia gwałtownie spadła w Chinach, w dużej mierze dzięki wysiłkom mającym na celu powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa, ale epidemia jest teraz globalną pandemią. Duże epidemie w Korei Południowej, Iranie, Włoszech i innych krajach spowodowały wzrost liczby przypadków międzynarodowych w ponad 150 krajach".

Dziewięć dni później Radio Free Asia podało: „Szacunki pokazują, że liczba ofiar śmiertelnych w Wuhan jest znacznie wyższa niż oficjalne dane".

„Kiedy władze zniosły dwumiesięczną blokadę z powodu koronawirusa w chińskim mieście Wuhan, mieszkańcy stwierdzili, że stają się coraz bardziej sceptyczni, że liczba około 2500 zgonów w mieście do tej pory była dokładna".

„Domy pogrzebowe poinformowały rodziny, że spróbują dokończyć kremację przed tradycyjnym świętem grobów w Qing Ming 5 kwietnia, co wskazywałoby na 12-dniowy proces rozpoczynający się 23 marca.

„Takie oszacowanie oznaczałoby, że w tym czasie rozdano 42 000 urn".

Ale dlaczego Czerwone Chiny miałyby kłamać na temat czegoś takiego?

I chociaż zaczęło się w mieście, w którym mieści się laboratorium broni biologicznej, to COVID-19 przecież wcale

nie został stworzony przez człowieka.

Magazyn Forbes doniósł 17 marca 2020 r.: „Nie, koronawirus COVID-19 nie został poddany bioinżynierii. Oto badania, które podważają ten pomysł”.

Kolumna zaczynała się: „Czy nie lubisz po prostu teorii spiskowych?”

Nie, nie bardzo. Nie podoba mi się teoria spiskowa, według której Putin ukradł Trumpowi wybory w 2016 roku.

I oczywiście wojskowy mężczyzna Mark Milley zapewnił nas, że Czerwone Chiny nie wypuściły COVIDa na świat.

The Guardian poinformował 14 kwietnia 2020 r.: „Główny generał Pentagonu powiedział, że amerykański wywiad zbadał możliwość, że epidemia koronawirusa mogła rozpocząć się w chińskim laboratorium, ale dotychczasowa waga dowodów wskazuje na naturalne pochodzenie.

„Przewodniczący połączonych szefów sztabów, generał Mark Milley, przemawiał w dniu publikacji raportu Washington Post o depeszach departamentu stanu w 2018 r., w którym amerykańscy dyplomaci zgłaszali obawy dotyczące bezpieczeństwa w Wuhan Institute of Virology, który prowadził badania nad koronawirusem pochądzącym od nietoperzy”.

A jeśli nie możesz zaufać słowu czterogwiazdkowego generała, który zapewnił Czerwone Chiny, że ich uprzedzi w przypadku wojny, komu możesz zaufać?

Mam na myśli poza wszystkimi innymi w Ameryce, łącznie z Hunterem Bidenem.

Potem nastąpiło spłaszczenie krzywej. Pomysł polegał na zamknięciu gospodarki na dwa tygodnie i spowolnieniu rozprzestrzeniania się wirusa na tyle, by go pokonać.

CBS poinformowało 6 kwietnia 2020 r.: „Wiele krajów na całym

świecie od tygodni jest blokowanych w celu spłaszczenia krzywej i ograniczeniu rozprzestrzeniania się koronawirusa. Spłaszczenie krzywej niekoniecznie oznacza natychmiastowe zmniejszenie wszystkich przypadków; najpierw spowodowałoby spadek liczby nowych przypadków, co powinno skutkować mniejszą liczbą hospitalizacji i zgonów w kolejnych tygodniach".

W niektórych miejscach w Ameryce jest już 78 tydzień dwutygodniowej blokady.

Poddawanie zdrowych kwarantannie to unikatowe rządowe podejście do kryzysu medycznego. To jak amputacja ręki, bo masz w nodze gangrenę.

Kłamstwo na temat COVID to dobry sposób na utratę wiarygodności, kiedy najbardziej tego potrzebujesz.

Ale kilka osób, które upierały się nad szczepieniem wszystkich, powiedziało, że szczepionka nie była dobra!

Joy Behar powiedziała 9 września 2020 r.: „Jeśli chodzi o szczepionkę, chciałbym poinformować Amerykę – na wypadek, gdybyśmy tego nie wiedzieli, bo szukałem tego dla was – szczepionka przeciwko śwince zajęła cztery lata, szczepionka przeciwko polio zajęła 20 lat, a szczepionka przeciwko ospie zajęła kilka stuleci.

„Opracowano go początkowo w 1796 roku, kiedy zaczęli się nad nim zastanawiać, a stał się użyteczny w latach 50. XX wieku. OK? To nie jest prosta rzecz".

Odnosząc się do prezydenta Trumpa, powiedziała: „On będzie naciskał na wszystko, aby zostać ponownie wybrany. Nie daj się nabrać, a przy okazji wezmę szczepionkę po tym, jak Ivanka ją weźmie.

Następnego dnia Ivanka powiedziała, że przyjmie szczepionkę i zrobiła to.

Problem z kłamstwami polega na tym, że w końcu nikt ci nie wierzy, nawet jeśli mówisz prawdę. Mija prawie dwa lata od „wybuchu pandemii” a wirus do tej pory nie został wyizolowany metodą Kocha.

W szczepionkach na COVID-19 znaleziono pasożyty

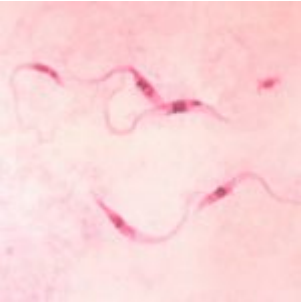

Z fragmentów informacji wyłania się obraz działania tak zwanych „szczepionek”. W najnowszym wywiadzie znanego dziennikarza Stewa Petersa mowa jest o pierwszych w USA niezależnych badaniach tzw. szczepionek przeciwko Covid-19 pod kątem ich zawartości.

Gość programu dr Carrie Madej przedstawia przebieg i wyniki badań, w których osobiście uczestniczyła. Laboratorium badało kilka nietkniętych i otworzonych dopiero do badania fiolek preparatów firm J&J i Moderna pod mikroskopem (powiększenie 400x). Wykryto trudne do opisania i nieznane elementy materiału przewodzącego (graphene-like structures), reagującego na światło (białe światło mikroskopu). Ponadto, w kilku próbkach znaleziono dziwne niezidentyfikowane obiekty przypominające „organizmy”, mające jakieś odnogi, macki.

Tymi organizmami mającymi „jakieś odnogi i macki” okazał się pasożyt Trypanosoma cruzi, wywołujący chorobę Chagasa (o

odkryciu tego pasożyta w szczepionce Pfizera poinformowali naukowcy hiszpańscy).

Choroba Chagasa występuje w krajach Ameryki Łacińskiej, na terenach rozciągających się od północnego Meksyku do południowej Argentyny i Chile. Liczbę chorych na całym świecie szacuje się na około 16–18 mln – większość przypadków odnotowuje się w krajach Ameryki Łacińskiej. Rocznie stwierdza się tam około 120 tys. nowych zachorowań.

Śmiertelność z powodu choroby Chagasa ocenia się na około 45-50 tys. osób rocznie. Za główną przyczynę zgonu (60 proc.) uważa się powikłania kardiologiczne, w tym nagłe zgony sercowe, migotanie komór, powikłania zakrzepowe i zatorowe, zastoinowa niewydolność serca, zator płucny lub mózgowy, ostre zapalenie mięśnia sercowego, zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych.

Chorobę wywołuje pasożyt Trypanosoma cruzi, który po wniknięciu do organizmu człowieka uszkadza tkankę mezenchymalną w płodach, a u dorosłych zwoje nerwowe w sercu, przełyku, pęcherzyku żółciowym i jelitach. Źródłem zakażenia są pluskwiaki, a do zakażenia dochodzi przez uszkodzoną skórę, spojówkę lub błonę śluzową jamy ustnej. Inne drogi przeniesienia zakażenia to przetoczenie krwi, łożysko lub transplantacja narządów pobranych od osoby chorej (TUTAJ więcej na temat choroby Chagasa).

Czy już wiesz czytelniku jak działa szczepionka depopulacyjna? Albo pozbawi życia osoby zaszczepione tlenek grafenu zawarty w szczepionce, albo zostaną one śmiertelnie zainfekowane pasożytem Trypanosoma Cruzi. Jeśli zaszczepiłeś się a nie nie masz szczęścia, to zginiesz w kilka miesięcy po zaszczepieniu, jeśli masz szczęście, to na śmierć poczekasz dłużej.

Są trzy stadia choroby Chagasa:

– I faza choroby (ostra) – trwa od 1 do 3 miesięcy i w tym czasie można wykryć pasożyty we krwi. Niestety, w większości

przypadków zakażenie nie jest wykrywane. U 5 proc. chorych występuje ostre zapalenie mięśnia sercowego.

– II faza (nieokreślona lub utajona) – może trwać nawet 10-30 lat. Niekiedy objawy choroby nie ujawniają się nawet przez całe życie. Faza nieokreślona rozpoczyna się po 8-10 tygodniach od zakażenia. U pacjentów nie występują żadne objawy. U około 20-30 procent osób zakażonych po około 10-30 latach choroba przechodzi w przewlekłą.

– III faza (przewlekła) – obecność pasożytów prowadzi do upośledzenia układu autonomicznego unerwiającego mięsień sercowy, apoptozy oraz włóknienia miokardium. Często obserwowane są przypadki obukomorowej niewydolności serca, które manifestują się przez obrzęki obwodowe, hepatomegalię oraz incydenty zakrzepowo-zatorowe. Przewlekła kardiomiopatia objawia się przez włóknienie i martwicę miokardium, waskulopatię, zaburzenia immunologiczne, dysfunkcję układu autonomicznego oraz zapalenie mięśnia sercowego.

Projektanci szczepionek dobrze swój „produkt” tak przemyśleli, aby żadna z osób zaszczepionych nie „wymigała się” od zgonu poszczepiennego. Zginie albo zatruta tlenkiem grafenu, albo załatwi ją pasożyt Trypanosoma cruzi.

Jakie wnioski wypływają z powyższych faktów dla osób nie zaszczepionych?

– unikać osób zaszczepionych, gdyż mogą nas one „poczęstować” pasożytem Trypanosoma.

– Unikać lekarzy i szpitali, gdyż i oni mogą nas zarazić.

– Unikać transfuzji krwi.

– Od czasu do czasu zrobić sobie test na krzepliwość krwi. Jeśli jest ona podwyższona, a mamy stały kontakt z osobami zaszczepionymi, należy zdiagnozować ewentualne zakażenie pasożytem Trypanosoma cruzi.

– Apelować do władz państwowych o nie pobieranie krwi od osób zaszczepionych.

Co mogą i powinni zrobić osoby zaszczepione? Zrobić sobie badania krwi, które albo potwierdzą albo wykluczą zakażenie pasożytem Trypanosoma cruzi. Powinien to być moralny obowiązek tych osób wobec innych ludzi, których mogą nieświadomie zarażać!

Źródło: LegaArtis.pl

Niemcy: po umieszczeniu w obozach kwarantanny rząd OGRABIA więźniów z wypłat odszkodowań

Od listopada Niemcy, których nie uważa się za „w pełni zaszczepionych”, będą pozbawieni wypłaty odszkodowań od rządu podczas obowiązkowej kwarantanny.

Minister zdrowia Jens Spahn ogłosił, że po spotkaniu z 16 krajami związkowymi w dniu 22 września podjęto decyzję o zaprzestaniu wypłacania osobom nieszczepionym pieniędzy, których potrzebują do życia w obozie koncentracyjnym.

Co więcej, nieszczepieni Niemcy nie będą już mogli bezpłatnie poddawać się testom na Covid-19. Zamiast tego będą musieli zapłacić z własnej kieszeni za ten „przywilej”.

Zmiany mają na celu przekonanie większej liczby osób do zastrzyku, które są obecnie dostępne w ramach zezwolenia na użycie w sytuacjach awaryjnych (EUA). Utrudniając życie nieszczepionym, rząd ma nadzieję na ich złamanie i wymusi posłuszeństwo.

Ale Spahn mówi, że zaszczepienie się nadal będzie „osobistą decyzją”. Jedyna różnica polega na tym, że ta osobista decyzja będzie kosztować coraz więcej, życia i środki do życia.

„Niektórzy powiedzą, że oznacza to presję na nieszczepionych. Myślę, że musimy spojrzeć na to odwrotnie – jest to również kwestia uczciwości” – cytuje się słowa Spahna, dodając, że decyzja o pozostaniu nieszczepionym wkrótce będzie wiązała się z „odpowiedzialnością za poniesienie konsekwencji finansowych”.

„Ci, którzy chronią siebie i innych poprzez szczepienie, mogą słusznie zapytać, dlaczego powinniśmy płacić komuś, kto trafił na kwarantannę po wakacjach w obszarze ryzyka”.

Niezaszczepieni Niemcy wkrótce będą musieli uiścić opłatę za badanie za każdym razem, gdy będą chcieli gdzieś wejść

Nowa opłata za badanie dla nieszczepionych to dość duża sprawa, ponieważ podobnie jak Izrael, Niemcy wymagają teraz, aby mieszkańcy i goście okazali dowód zaszczepienia lub negatywny test przed wejściem do restauracji, teatrów i innych miejsc zamkniętych.

Od 11 października niezaszczepieni Niemcy, którzy nie są w

stanie udowodnić, że odmówili wykonania wstrzyknięcia z powodów medycznych, będą musieli płacić za badanie za każdym razem, gdy będą chcieli gdzieś wejść.

Koszty te z pewnością z czasem się zwiększą, przez co bycie osobą nieszczepioną w Niemczech będzie zbyt drogie. Innymi słowy, Niemcy, podobnie jak Izrael, stają się dwupoziomowym krajem apartheidu.

Według doniesień, nowe przepisy wpłyną na podróżnych, którzy po powrocie z krajów „wysokiego ryzyka", takich jak Wielka Brytania, Turcja i niektóre części Francji, uzyskają pozytywny wynik testu.

„Nieszczepieni podróżnicy z takich krajów muszą poddać się kwarantannie przez co najmniej pięć dni" – donosi *The Epoch Times*. „Ci, którzy zostali zaszczepieni lub niedawno wyzdrowieli, nie są do tego zobowiązani".

W niezbyt odległej przeszłości Niemcy sprzeciwiały się obowiązkowi szczepień, twierdząc, że podważyłoby to zaufanie publiczne. Coś się jednak zmieniło, odkąd Izrael prowadził właśnie w tym kierunku, a teraz Niemcy idą w ich ślady.

Władze niemieckie sprzeciwiają się również proponowanym nowym przepisom, które umożliwiłyby pracodawcom dostęp do prywatnych rejestrów szczepień swoich pracowników.

„Informacje zdrowotne pracowników są szczególnie wrażliwe, a kwestia szczepień przeciwko koronawirusowi jest tego częścią" – powiedziała Christine Lambrecht, minister sprawiedliwości i ochrony konsumentów.

W chwili pisania tego tekstu Niemcy mają wskaźnik zgodności ze szczepieniami na Covid-19 wynoszący około 63,5%. Instytut Roberta Kocha (RKI), agencja zdrowia, oświadczyła, że □□jej celem jest osiągnięcie 85% wskaźnika szczepień w Niemczech wśród osób w wieku od 12 do 59 lat. W przypadku osób w wieku 60 lat i starszych celem jest 90-procentowa zgodność.

Źródła:

TheEpochTimes.com

NaturalNews.com

Jak (i dlaczego) Izrael zmienił znaczenie terminu „w pełni zaszczepiony”?

Definicja nowomowy otwiera drzwi do bardziej autorytarnej kontroli, ogromnych zysków Big Pharma… i potencjalnie najgorszego oszustwa całej „pandemii”

Izrael jest na czele forsowania szczepień od listopada 2020 r., kiedy to podpisał umowy z firmą Pfizer, aby przeprowadzić eksperymenty medyczne na ich ludności cywilnej.

Byli pierwszym krajem, który wdrożył szczepionkę Pfizera. Były pierwszym krajem, który wypróbował (od czasu opuszczenia) systemu segregacji medycznej i „zielonych przepustek”. A teraz są pierwszym krajem, który zmienił warunki umowy *„zaszczep się i odzyskaj wolność”*.

Zgadza się. Tak jak *„trzy tygodnie na spłaszczenie krzywej”* zamieniły się w około 18 miesięcy (i wciąż trwają), „podwójne dźgnięcie” ewoluuje teraz w „potrójne dźgnięcie”.

Cytując dr Salmana Zarka, izraelskiego „cara koronawirusa”:

> *Aktualizujemy, co to znaczy być zaszczepionym.”*

Więc masz to. Oficjalnie w Izraelu osoby, którym wstrzyknięto dwie dawki tak zwanej szczepionki firmy Pfizer, *nie* są *już liczone jako zaszczepione*.

Co to znaczy?

Cóż, po pierwsze, oznacza to, że wszyscy „zaszczepieni” ludzie mogą pożegnać się ze swoją niedawno nabytą wolnością, chyba że zechcą dostać przynajmniej jeszcze jeden dopalacz.

Według Wall Street Journal [artykuł płatny]:

> *Posiadacze izraelskich paszportów szczepionkowych muszą otrzymać trzecią dawkę szczepionki Pfizer-BioNTech w ciągu sześciu miesięcy od drugiej dawki lub stracą tak zwaną zieloną przepustkę, która daje im większą swobodę”.*

Należy również zauważyć, że trzecia dawka przypominająca **nie jest uważana za ostatnią**. Izraelskie Ministerstwo Zdrowia *„nie wykluczyło kolejnych dawek przypominających w przyszłości”,* a trzeci strzał przedłuży tylko status „szczepionego” o sześć miesięcy, a nie na stałe.

Tak więc, zasadniczo, ustanowiono precedens, że nasze wolności są odbierane przez państwo w razie kaprysu. A jeśli zastosujesz się do tego, po prostu wykorzystają twoją uległość jako pretekst do skorzystania z jeszcze większej swobody (kalambur bardzo zamierzony).

Izrael od początku był szalką Petriego. Jeśli to zadziała, oczekuj, że „wymaganie dopalacza” zostanie dość szybko wprowadzone w innych krajach na całym świecie.

Wszyscy ludzie, którzy wzięli „szczepionkę” i teraz zdają sobie sprawę, że mogli zrobić coś głupiego. Przepraszamy, ale

staraliśmy się was ostrzec, że tak się stanie.

Z finansowego punktu widzenia jest to kolejne dobrodziejstwo w złotym roku dla firmy Pfizer, która może teraz wysyłać jeszcze więcej dawek eksperymentalnej i niepotrzebnej terapii genowej osobom, które są dosłownie prawnie zobowiązane do jej stosowania. Jeśli nie chcesz brać wstrzyknięcia, po prostu weź kilka nowych magicznych pigułek przeciw Covidowi firmy Pfizer.

Nie martw się więc śmiercią wolności i demokracji w imię prawie całkowicie nieszkodliwej choroby. Przynajmniej udziałowców Pfizera stać na drugą prywatną wyspę i złote kostiumy do swoich ludzkich szachów.

Jednak przewidywalne przejęcie wolności i oczywiste motywy finansowe, które za tym stoją, nie są nawet najgorszą częścią.

Potencjalnie znacznie bardziej cyniczna część pojawi się później. Za mniej więcej trzy miesiące, kiedy nadejdzie sezon grypowy, a starsi i niedołężni zaczną umierać, jak każdej zimy.

Oczywiście nie będzie to nazywane „sezonem grypowym". To wszystko zostanie sklasyfikowane jako „COVID". W połączeniu z tą nową definicją „szczepionego", „czwarta fala" lub „wariant sigma" (lub jakkolwiek to nazwą) można teraz wykorzystać do stworzenia zupełnie nowej zmanipulowanej statystyki.

Pomyśl o tym: każdy obywatel Izraela, który zachoruje i/lub umrze, *po* podwójnym, ale *nie* po potrójnym strzale, zostanie oficjalnie oznaczony jako *„nie w pełni zaszczepiony"*.

Mogą zatem twierdzić, że Covid dotyka przede wszystkim „osoby nieszczepione", **nawet jeśli większość osób, które zachorowało miała dwie dawki koktajlu mRNA firmy Pfizer.**

Tak jak używali sztuczek językowych, aby zamienić „zgony z jakiejkolwiek przyczyny" w „zgony z powodu Covid" i „bezobjawowe pozytywne testy" w „przypadki Covid", teraz

stworzyli lukę prawną, aby zmienić „zaszczepionych ludzi”, którzy zachorowali na „nieszczepionych ludzi”.

Co gorsza, możliwe jest, że nadchodzącej zimy osoby „zaszczepione” mogą umierać w jeszcze większym tempie niż normalnie.

Jeśli teoria, że szczepionki mRNA mogą powodować wzmocnienie zależne od przeciwciał (ADE), okaże się słuszna, tej zimy wiele osób może zostać zabitych przez wirusy **w bezpośrednim wyniku „szczepienia”…** a następnie zostać wykorzystana jako dowód na poparcie idei „skuteczności szczepionek”.

W ciągu dwudziestu miesięcy oczywistych nadużyć naukowych, manipulacji danymi, statystycznej nieuczciwości i pełnego odwrócenia językowego… możemy zobaczyć najgorsze kłamstwo ze wszystkich.

To wszystko jest oczywiście w tym momencie przypuszczeniem. Ale dla każdego, kto myśli „nigdy by tego nie zrobili”, przypominam, że człowiek został uznany za zmarłego na COVID po strzeleniu sobie w głowę. Dosłownie nie ma tak niskiej poprzeczki, aby moce, które są pod nią, nie mogły się pod nią zawiesić.

Nawet jeśli czas udowodni, że moja teoria jest błędna, rzeczywistość systemu dopalacza (zastrzyku przypominającego) jest wystarczająco zła. Wolność na zawsze pod wiszącym mieczem Damoklesa i kolejny atak na język w ramach wieloletniej kampanii mającej na celu obrabowanie naszych słów z pierwotnego znaczenia.

I chociaż to wszystko może wydawać się niewiarygodnie cyniczne, jeśli nie stałeś się niesamowicie cyniczny w ciągu ostatnich dwóch lat, to nie zwracałeś na to uwagi.

„To wszystko dla twojego własnego dobra”

Jednym z najbardziej irytujących aspektów obecnych środków rzekomo stworzonych „przeciwko pandemii”, którym jesteśmy poddawani od prawie dwóch lat, jest upieranie się, że wszystko jest robione „dla naszego dobra”, tak jakby rządy i duże firmy były surowi jak troskliwi rodzice, a my jesteśmy po prostu niesfornymi lub nieposłusznymi dziećmi, które tak naprawdę nie wiedzą, czego potrzebują.

Przypomina to ostrzeżenie CS Lewisa o tej najbardziej opresyjnej z tyranii, *„tyranii szczerze praktykowanej dla dobra swoich ofiar”.*

Teraz nie mogę powiedzieć na pewno, czy „szczepionki”, blokady, ograniczenia w podróżowaniu i maski działają, czy nie. Mam wrażenie, że nie, a przynajmniej nie w taki sposób, jak nam się mówi, ale nie o to chodzi. Pytanie brzmi, dlaczego traktuje się nas jak głupie dzieci, które nie mogą tak po prostu wybrać, ale muszą dać się „zaszczepić”, a następnie dostać „zielone przepustki” na podróżowanie, pracę lub wejście do jakiegokolwiek zakładu.

Najwyraźniej rządy i wielkie korporacje na całym świecie martwią się o nasze „zdrowie”.

Ale czy naprawdę?

Podobnie jak monomaniacy, martwią się *wyłącznie* COVIDem.

Nie chodzi o niewiarygodną ilość problemów ze zdrowiem psychicznym i alarmujący wzrost samobójstw wśród nastolatków podczas różnych „blokad”.

Nie o ludzi, jak moi starsi sąsiedzi, którzy przez ponad dwa lata nie widzieli swojej rodziny (mieszkającej w innym kraju) i cierpią z powodu samotności.

Nie o ludzi, którzy obawiając się zarażenia COVIDem, nie poszli do szpitala leczyć innych schorzeń i zmarli.

Nie dla osób, które zmarły lub zachorowały z powodu skutków ubocznych „szczepionek”.

Nie, to tylko „COVID”. I nawet to nie wydaje się być ich głównym zmartwieniem. Dopóki dostaną „paszporty szczepionkowe”, „aplikacje śledzące” i „społeczeństwo bezgotówkowe”, tak naprawdę nie obchodzi ich, czy zachorujesz, czy nie.

Kiedy zaczęła się ta fala fałszywego niepokoju? Ok, rządy prawdopodobnie zawsze były irytująco wścibskie – „Jestem z rządu i jestem tutaj, aby pomóc” było przerażającym zdaniem, ponieważ nie wiadomo jak długo. Ale firmy przez dziesięciolecia zajmowały się głównie sprzedażą swoich produktów, a nie pouczaniem nas.

Jednak w szczytowym momencie zamieszek BLM otrzymałem dziesiątki e-maili od dużych firm, które zapewniały mnie, że dla nich „czarne życie ma znaczenie”. W Pride Month te same firmy zapewniły mnie, że walczą o prawa osób transpłciowych do korzystania z dowolnej łazienki. Nigdy nie pytałem ani nie obchodziło mnie, jakie jest ich stanowisko w tych kwestiach, tylko że tworzą dobry produkt, z którego mogę korzystać.

Teraz te same firmy wysyłają mi e-maile o maskach, szczepieniach i przepustkach. Bo widzicie, martwią się o moje

zdrowie.

Niestety to nie tylko rządy i duże firmy. Prawie każda instytucja w kulturze i sztuce również kłania się (albo na mocy dekretów rządowych, albo w celu dalszego finansowania, nie wiem) temu dosłownemu „Nowemu Porządkowi Świata”.

Na przykład Orkiestra Symfoniczna Baltimore ma teraz bardzo surowe przepisy dotyczące wstępu. Mówią nam, że chcą stworzyć *„środowisko, w którym wszyscy możemy śmiało odkryć, co to znaczy być znowu razem”.*

I tak, w imię „wspólnoty”, zakazują wszystkich osób, które nie są „zaszczepione”, w tym wszystkich dzieci poniżej 12 roku życia, które niestety nie mogą być jeszcze legalnie zaszczepione. Na koncerty nie zostaną wpuszczone nawet osoby z ujemnym wynikiem testu na COVID: tylko „szczepione” z odpowiednimi certyfikatami. Jednak nawet oni będą musieli nosić maski przez cały czas trwania spektaklu. Nie jest jasne, czy również muzycy muszą nosić maski – przypuszczam, że przynajmniej fleciści będą zwolnieni.

A jednak, pomimo tych wszystkich drakońskich zasad, które naprawdę wydają się pozbawiać całą frajdę z tego procesu (a w tym przypadku naprawdę lepiej po prostu zostać w domu i obejrzeć transmisję wideo online), *„te protokoły nie zapewniają absolutnej ochrony przeciwko zarażeniu COVID-19”,* a widzowie muszą *„dobrowolnie przyjąć wszelkie ryzyko związane z narażeniem na COVID-19”.*

Należy również pamiętać, że osoby wykazujące jakiekolwiek możliwe objawy mogą nie zostać wpuszczone, „zaszczepione” lub nie. (Zastanawiam się, czy ktoś, kto zakaszle podczas jednej z przerw, zostanie wyrzucony siłą.)

To tylko jeden przykład spośród wielu niedorzecznych i bezlitosnych w „Nowej Normalności”, którym podlegamy w imię naszego zdrowia.

Ale pamiętaj, *„to wszystko dla twojego dobra”.*